

Spotkanie autorskie z W. Mołody skim

Odległy czas II wojny światowej tkwi w pamięci, tych którzy go przeżyli. Takim świadkiem wojennej zawieruchy jest Witold Mołody ski, autor książki Bieszczadzkie okupacje 1939-1945. W Bibliotece Publicznej w Lesku w dniu 11 października 2016 r. spotkali się z nim czytelnicy oraz osoby pamiętające te minione wydarzenia.

W. Mołody ski opowiadał o okrutnym okresie okupacji niemiecko-sowieckiej, która przypadła na lata jego dzieciństwa. Mieszkał wówczas w Brzegach Dolnych oraz w Ustrzykach Dolnych. Czas II wojny na tym terenie był niezwykle trudny ze względu na dużą mozaikę narodowościową ludności i zmieniających się okupantów.

Oprócz przygnębiającej atmosfery tamtych czasów autor starał się pokazać także nadzieję, odwagę i wiarę w zwycięstwo. Wiara i nadzieja potrzebne były wszystkim, aby w ogóle przeżyć, szczególnie kiedy panował głód i brakowało jedzenia oraz kiedy nacjonaliści ukraińscy wykonywali wyroki śmierci na ludności polskiej, albo zmuszali Polaków do natychmiastowego opuszczenia swoich gospodarstw.

Nadziei na lepsze dni potrzebowali ci, którzy w 1940 r. zostali wywiezieni na „niehumanitarną” ziemię, na Sybir i do Kazachstanu.

W książce autor opowiada także o młodziwej przyjaźni z rodziną Baranów/Baranieckich z Leska. Często gościł w domu pp. Baranów u swojego kolegi Józefa Barana. Przyjaźnił się także przez całe życie z jego bratem, niedawno zmarłym, Bolesławem Baranieckim.

Wspomnienia W. Mołody skiego ukazywały się przez wiele lat w „Gazecie Bieszczadzkiej” i dopiero teraz zostały zebrane w jedną całość. Dobrym stron wspomnień jest umiejętne przekazanie pamiętnikarskiej relacji z tamtych wojennych lat wraz z tłem historycznym, a więc z tym, co rozgrywało się nie tylko na ówczesnej scenie politycznej, ale i na frontach drugiej wojny.

Losy życiowe rzuciły Witolda Mołody skiego ostatecznie do Francji, gdzie przeżył wiele lat. Choć na miejsce zamieszkania wskazuje zarówno Francję, jak i Polskę, to jednak coraz częściej bliżej mu do Polski, do Ustrzyk Dolnych, gdzie ma swój dom.

Spotkanie w bibliotece pokazało, że ludzie, którzy przeżyli wojnę w pamięci mają te czasy i chcą o tym rozmawiać. Biblioteka zachęca do przeczytania książki W. Mołody skiego Bieszczadzkie okupacje 1939-1945. red. Jagoda KrawczykWięcej zdjęć >>>

ródło : UMiG Lesko

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu lesko.net.pl nie ponosi

odpowiedzialności za treść zamieszczanych przez komentarzy użytkowników. Osoby zamieszczające wypowiedzi naruszające prawo

lub dobra osób trzecich mogły ponieść z tego tytułu odpowiedzialność karną lub cywilną.

REKLAMA:

REKLAMA:

Miejsce na twój reklam KONTAKT